

Kształty wokół nas

Wyjmij z szafki karton płatków śniadaniowych.
Dokładnie go obejrzyj i zbadaj jego kształt w rękach.

Ile boków ma karton?
Które z nich są jednakowe?
Ile krawędzi ma karton?

Czy wszystkie są
jednakowej długości?

Ile rogów ma karton?

Boki kartonu mają kształt
prostokąta. Tak nazywamy
ten kształt w języku
matematyki.



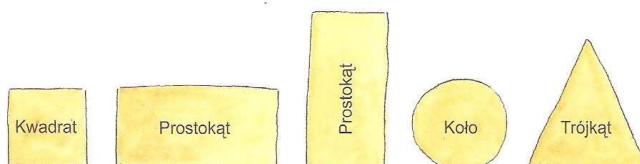
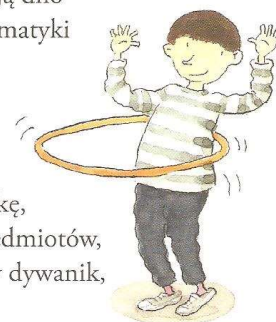
A teraz znajdź w kuchni puszkę. Jaki kształt mają dno
i wieczko? Oczywiście, że okrągły. W języku matematyki
taki kształt nazywamy *kołem*.

Pobaw się w odkrywco w tak jak Magda i Kuba.

Wybierz się na wyprawę po swoim mieszkaniu
i poszukaj przedmiotów o różnych kształtach.

Kuba szukał przedmiotów okrągłych. Znalazł miskę,
hula-hoop, świeczkę i ciastko. Magda szukała przedmiotów,
które nie mają kształtu koła. Znalazła prostokątny dywanik,
kwadratową poduszkę i trójkąt do grania.

Możesz też urządzić poszukiwania na podwórku i przyjrzeć
się chodnikom, domom czy roślinom. Zabierz ze sobą blok
i ołówek i przerysuj kształty swoich znalezisk. Gdy wrócisz
z wyprawy, spróbuj komuś opowiedzieć o nich językiem
matematyki. Pomogą ci w tym nazwy figur:



Rysujemy koła

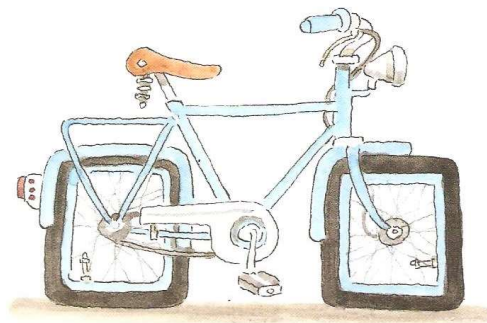
Magda i Kuba nauczyli się rysować piękne koła.
Potrzebny jest do tego papier, pinezka, sznurek i ołówek.

Jak rysować?

Do sznurka przywiąż z jednej strony ołówek, a z drugiej pinezkę. Kartkę, na której będziesz rysować, połóż na bloku rysunkowym lub grubej kartonowej podkładce. Teraz wbij pinezkę w podkładkę i sprawdź, czy się nie rusza.

Napnij sznurek i trzymając ołówek, okrąż pinezkę. No i proszę! Koło gotowe! A koło nie ma ani początku, ani końca. Każda jego część wygląda tak samo.

Spróbuj narysować duże i małe koła. Będziesz do tego potrzebować długich i krótkich sznurków. Możesz też narysować koła, które na siebie nachodzą, i pomalować je na różne kolory. Które z narysowanych przez siebie kół jest największe? A które najmniejsze?



Ciekawe, czy dałoby się jeździć na rowerze, gdyby miał kwadratowe koła.



Budujemy według opisu

Magda i Kuba wysypali na podłogę klocki i podzielili je tak, żeby każdy miał dokładnie tyle samo takich samych klocków. Magda i Kuba siadają plecami do siebie, żeby przypadkiem nie podglądać.

Zabawę zaczyna Magda. Buduje z klocków wieżę i na głos opisuje to, co robi. Mówi, jaki kolor i kształt wybiera i jak układa klocki. Kuba słucha wszystkiego uważnie i próbuje zgodnie z opisem Magdy zbudować identyczną wieżę.

Potem porównają swoje budowle. Ciekawe, czy wieże rzeczywiście będą jednakowe.

Kolejną rundę rozpoczyna Kuba. Buduje ludzika w trójkątnym kapeluszu. Zaraz się okaże, czy ludzik Magdy będzie taki sam.

Spróbuj pobawić się w tę zabawę z kolegą, koleżanką albo kimś dorosłym. Jeśli nie macie drewnianych klocków, możecie budować z lego. Pamiętajcie, żeby się zmieniać. Jeśli zabawa okaże się za trudna, możecie ją uprościć. Przecież z trzech-czterech klocków też da się coś zbudować!

